

# Dominika Płonka, Czas demona (feat. Marcelli Bo

Czas demona  
Podniesiona głowa  
Dalej zamyślona  
Ale w piach nie,  
Ale w piach nie,  
Ale w piach nie chowa  
Ona podniesiona głowa  
Dalej zamyślona  
Ale w piach nie  
Ale w piach nie  
Ale w piach nie chowa

Jedyne otwarte rany  
To te które sama sobie zadałam  
Maść nagietkowa, szare mydło  
Sprawa rozwiązana  
Gorzej z tymi, które mi zadał ktoś  
Kolejny gość zadaje cios  
Mam tego dość  
Serce nie sługa  
Ciągłe go w kołdrze szukam  
Nie liczę, że to tylko  
Nie to miejsce i nie ten czas  
Nie ten czas

Stop  
Wierzę w nas, (ale) w każdej z osobna  
Pomyłka drobna, a tutaj zgodna  
Spoglądam z okna, szarość na blokach  
A głowa płodna  
Nie ten czas

Czas demona  
Podniesiona głowa  
Dalej zamyślona  
Ale w piach nie,  
Ale w piach nie,  
Ale w piach nie chowa  
Ona podniesiona głowa  
Dalej zamyślona  
Ale w piach nie  
Ale w piach nie  
Ale w piach nie chowa

[Marcel]  
Musisz wiedzieć mała, że ten demon  
Może zjeść, zamiast dać mu siebie  
Możesz dać mu cake  
Niezależnie od pana, lepiej nie zmieniaj się w sejf  
Emocje swoje puść, pozwól by było lżej  
Tak trudno jest czuć mniej  
Tak mocno braknie tchu  
Najłatwiej się unieść, wtedy kiedy gubisz grunt  
Na otwartą ranę najlepiej zadziała mute  
Możesz być silniejsza, po to jest ten trud  
Jeśli będziesz chciała coś to znak, że możesz mieć  
Ten czas to tylko klisza, jedna z milionów twych zdjęć  
I żaden twój upadek nie wpływa na twoją wartość  
Nawet, gdy ciężko pogodzić się z porażką to  
Czas demona, a demon wcale nie musi być zły  
Jeśli rozpoznasz prawidłowo algorytmy  
By być diamentem, trzeba zmierzyć się z ciśnieniem  
Jednak nie wszystko jest zależne od Ciebie

Czas demona  
Podniesiona głowa  
Dalej zamyślona  
Ale w piach nie,  
Ale w piach nie,  
Ale w piach nie chowa  
Ona podniesiona głowa  
Dalej zamyślona  
Ale w piach nie  
Ale w piach nie  
Ale w piach nie chowa